

Adam Dziadek

Na pograniczu sztuk

(Literatura a malarstwo – malarstwo a literatura. Panorama polskich koncepcji badawczych XX wieku pod redakcją Grażyny Królikiewicz, Olgi Płaszczewskiej, Iwony Puchalskiej i Magdaleny Siwiec)

Antologia, o której chcę mówić, powinna była ukazać się już dawno temu¹. Jest to książka podejmująca wieloaspektowo problematykę bezustannie obecną oraz stale rozwijającą się we współczesnym literaturoznawstwie, a zawiera rozprawy teoretyczne z zakresu powinowactw literatury i malarstwa (i na odwrót) pisane przed laty przez autorów wybitnych, rozprawy powszechnie znane w kręgu znawców problematyki (m.in. Władysław Tatarkiewicz, Władysław Stróżewski, Stefan Morawski, Piotr Skubiszewski, Roman Ingarden, Edward Balcerzan, Seweryna Wysłouch, Alina Kowalczykowska, Jan Białostocki, Mieczysław Porębski, Henryk Markiewicz, Jerzy Jarzębski, Maria Poprzęcka) i stanowiące źródło wielu pojęć, którymi posługujemy się aż do dzisiaj. Mówiło się o tych tekstach i ciągle jeszcze się mówi „teksty kanoniczne” i w gruncie rzeczy takimi są i takimi pozostaną (przynajmniej dla tych, którzy zechcą się zajmować tą problematyką). Nie dziwi więc w ogóle fakt, że choć niektóre z prezentowanych tu prac powstawały kilkadziesiąt lat temu, to jednak stale odznaczają się bardzo wysokim poziomem merytorycznym, odkrywczością i świeżością, inaczej mówiąc, starzeją się dobrze (te zaś, które zestarzały się źle, stały się niemal anachroniczne, również mają swoją wartość, ponieważ stanowią ważny dokument świadomości badawczej). Powiem wprost, że podejmując dziś badania z zakresu komparatystyki, trudno wyobrazić sobie brak odniesienia do większości prezentowanych w tej antologii

¹ *Literatura a malarstwo – malarstwo a literatura. Panorama polskich koncepcji badawczych XX w.*, red. G. Królikiewicz, O. Płaszczewska, I. Puchalska, M. Siwiec. Słowo wstępne G. Królikiewicz, Kraków 2009, s. 642.

tekstów. Ta ważna książka stanowi swoiste dopełnienie antologii *Ut pictura poesis* przygotowanej przez Sewerynę Wysłouch w 2006 roku, a zawierającej teksty na temat korespondencji sztuk publikowane uprzednio w dziale przekładów „Pamiętnika Literackiego”². Polski czytelnik dysponuje teraz dwiema cennymi antologiami, co w zdecydowany sposób ułatwia poruszanie się po olbrzymim obszarze zagadnień korespondencji literatury i sztuk plastycznych.

Trójdzielny układ antologii (I. *Dzieło sztuki: piękno – wartość – historia*, II. *Dzieło plastyczne – dzieło literackie*, III. *Czytanie obrazu*) doskonale oddaje charakter prac zamieszczonych w tomie, są one bowiem nie tylko skupione wokół tak wyznaczonej problematyki, ale też – co zasługuje na szczególne podkreślenie – przenikają się wzajemnie i w znaczący sposób się dopełniają, układając się tym samym w płynną, harmonijną i koherentną kompozycję. Wszystko jest tu w znaczący sposób pomyślane: punktem wyjścia stają się zagadnienia z zakresu ontologii sztuki, dalej zagadnienia z zakresu wspólnych elementów obrazu i słowa oraz wzajemnego oddziaływania dzieł literackich i plastycznych, a wreszcie prace odnoszące się do kwestii literackości dzieła sztuki i malarskości literatury.

Odnajdujemy tu zarówno nowatorskie niegdyś próby teoretyczne z zakresu estetyki, historii sztuki, teorii literatury, jak i świetne teksty interpretacyjne. Ciągłe jeszcze interesujące artykuły i eseje naukowe skupione są wokół zagadnień, jak mogłoby się wydawać, już wielokrotnie wyczerpująco omówionych i zamkniętych, a jednak ciągle jeszcze posiadających miejsca niedopowiedziane i niedookreślone. Tym samym stają się źródłem wielu inspiracji, pomysłów możliwych do rozwinięcia w chwili obecnej. *Panorama* uświadamia czytelnikowi z niezwykłą siłą fakt – to kolejny jej cenny walor – jak wiele jeszcze zostało do zrobienia na tym polu badawczym.

Wybrane i zamieszczone w tym zbiorze prace koncentrują się często na zagadnieniach z zakresu szeroko rozumianej komparatystyki literackiej, które nie zostały opisane nigdzie indziej, co sprawia, że mogą one śmiało konkurować i uzupełniać światowy stan badań w zakresie korespondencji i powinowactw sztuk.

W tej wielogłosowej pracy łączą się z sobą dwa istotne plany – metodologiczny i interpretacyjny. Ważne jest to, że współlistnieją one z sobą i wzajemnie się dopełniają, o co skrupulatnie zadbali redaktorzy antologii. Szczególną wagę ma dla mnie ten drugi plan, który wiąże się z odczytywaniem wybranych tekstów literackich i tekstów kultury. Siłą *Panoramy* jest to, że przedstawione tu interpretacje są nawet po latach zaskakujące, głęboko wciągające, ciągle jeszcze odznaczają się świeżością spojrzenia na dobrze znane czytelnikom i badaczom dzieła literackie oraz różnorodne teksty kultury. Czytanie tych tekstów po latach odznacza się szczególnym rodzajem przyjemności. Dawne stanowiska można konfrontować z nowymi. Nierozwiązane, zarysowane dawniej problemy można zestawiać z ich późniejszymi rozwinięciami.

² *Ut pictura poesis*, red. M. Skwara, S. Wysłouch, Gdańsk 2006.

Za bardzo trafny uznaję podtytuł tomu – *Panorama polskich koncepcji badawczych XX w.*, a to dlatego, że omawiana książka dostarcza rozmaitych wzorców (odmian) opisu silnie zróżnicowanych zjawisk tekstowych i tym samym staje się dziełem ważnym, a przede wszystkim inspirującym z punktu widzenia zainteresowań nowoczesnej komparatystyki.

Obok bezsprzecznych walorów odkrywczych poszczególnych rozpraw zawartych w *Panoramie* na uwagę zasługuje także fakt, że mogą one być bardzo pomocne w dydaktyce akademickiej, ponieważ kompozycja zamieszczonych tu tekstów – i jest to moim zdaniem fakt wielkiej wagi – pozwala na odsłonięcie różnorodnych elementów warsztatowych pracy literaturoznawców, filozofów czy historyków sztuki. Zważywszy na ten aspekt, rozprawy owe są nie tylko wartościowe poznawczo, ale też, ze względu na swoją metodologiczną przejrzystość, precyzję i jasność, wartościowe z czysto dydaktycznej strony. Myślę, że to kwestia szczególnie istotna w dobie, kiedy dyskurs naukowy coraz częściej traci na swojej dawnej wyrazistości.

Książka ta stanowi zbiór znakomicie dobranych artykułów, ciągle jeszcze odkrywczych i nowatorskich, a niekiedy nawet pionierskich. Całość antologii stanowi pierwsze w polskim literaturoznawstwie współczesnym tak szerokie ujęcie problemowe fenomenu korespondencji pomiędzy literaturą i malarstwem w formie, co prawda zbiorowej, ale jednej publikacji.

Dodam jeszcze, że za bardzo wartościowy poznawczo uznaję wstęp autorstwa Grażyny Królikiewicz, która nie tylko szczegółowo objaśnia funkcje antologii, ale też ukierunkowuje sposoby jej lektury i – co ma szczególne znaczenie – wskazuje kierunki nowoczesnych badań komparatystycznych, których nie da się dziś prowadzić z pominięciem wielu tekstów składających się na tę antologię. Autorka *Słowa wstępnego*, objaśniając zasady doboru tekstów, pisze m.in. te słowa:

Dobór autorów, oraz ich wypowiedzi pozwala jednakże uzupełnić i oświetlić niezbędne konteksty, ukazać powiązania zarówno badaczy, jak naukowych koncepcji polskich, z tendencjami dominującymi w pracach dotyczących korespondencji sztuk na świecie (s. XI).

Układ tekstów w antologii pozwala dostrzec wielopoziomowe interferencje zachodzące pomiędzy literaturoznawstwem, kulturoznawstwem, estetyką i historią sztuki. Nie chodzi tu po prostu o banalną „interdyscyplinarność”, która coraz częściej oznacza dzisiaj coś bliżej nieokreślonego (nadmiernie eksploatowane dziś słowo, przeważnie o pustym znaczeniu), ale właśnie o wspomniane interferencje, które dobitnie pokazują, jak silny jest związek koegzystencji pomiędzy wskazanymi dyscyplinami. Związek, który w kontekście badań z ostatnich lat jawi się jako nierozzerwalny. Jest to zresztą łatwo rozpoznawalne stanowisko reprezentowane przez autorki antologii.

Spirałbym się ze swej strony w kwestii „przekładu intersemiotycznego” i jego aktualności. Czy rzeczywiście te zagadnienia, jak czytamy w *Słowie wstępnym*, są nadal aktualne? Sporo zastrzeżeń budzi samo pojęcie „przekła-

du intersemiotycznego” wyprowadzone z Jakobsona (określane przezeń także jako *transmutacja*). Problem polega na tym, że przekład w takim ujęciu jest ściśle powiązany z interpretacją (zwracał uwagę na ten fakt Jacques Derrida w swoim eseju *Wieża Babel*), ale to temat na osobne rozważania.

Jeśli *Panorama* – jak mówi w swoim *Słowie wstępnym* Grażyna Królikiewicz – jest pomyślana jako „swoisty bilans polskiej komparatystyki pogranicza sztuk plastycznych i literatury w minionym stuleciu” (s. XI), to trzeba jednoznacznie stwierdzić, że bilans ten wypada wyjątkowo korzystnie.

Panorama stanie się z pewnością nieocenioną pomocą dydaktyczną dla studentów literaturoznawstwa, komparatystyki literackiej, kulturoznawstwa, historii sztuki i estetyki. Jestem też przekonany, że antologia trafia na szczególnie podatny grunt, zważywszy na fakt niebywałego dziś rozwoju szeroko rozumianej komparatystyki.